

Drodzy Rodzice, na ten tydzień przedstawiam Wam do skorzystania przykłady zabaw z dziećmi (linki poniżej). Są to proste, a zarazem bardzo ciekawe propozycje.

Proponowane zabawy kształtują równowagę i celność dziecka, a przeliczanie zdobytych punktów jest doskonałą okazją do kształtowania umiejętności matematycznych.

W kolejnej zabawie w jej części pierwszej – rozkładanie zapalek na dwie części, ich przeliczanie i porównywanie liczebności – kształtowane są umiejętności matematyczne. W drugiej części – układanie zapalek według wzoru – dziecko kształtuje spostrzegawczość (dzięki czemu przygotowuje się do nauki rozpoznawania liter) oraz sprawność rąk (niezbędną do nauki pisania).

file:///G:/przedszkole/przedszkole/Przedszkole-WSiP-online_czesc-5.pdf

Przypominam również o dyżurze pedagoga:

Pedagog jest dostępny dla rodziców zgodnie z następującym harmonogramem: poniedziałek – środa w godzinach 9-11 e-mail: kserwatko@spp3.sanok.pl

Pozdrawiam Was serdecznie i pozostajcie w zdrowiu.

Pedagog Katarzyna Serwatko

Drodzy rodzice, dołączam również informacje z cyklu **Pedagog radzi.....**

Tym razem będzie to:

DZIECKO NIEGRZECZNE? - CZY „W EMOCJACH”

Podstawowa emocja

Złość jest jedną z pięciu podstawowych emocji, której doświadczają i którą rozpoznają wszyscy ludzie na świecie. Jedną z podstawowych funkcji wszystkich emocji jest informowanie nas o tym, co jest ważne, jaką podjąć decyzję i działania. Złość jest niezwykle potrzebna, gdyż sygnalizuje niedobre sytuacje, które sprawiają, że doświadczamy frustracji.

Złość dziecka = bezradność rodzica?

Dlaczego więc złość najczęściej określana jest mianem „trudnej emocji”?

Warto zauważyć, że to nie emocja jest trudna. Rodzic nie akceptuje sposobu wyrażania swojego stanu przez dziecko. Dorośli często skupiają się na niewłaściwym zachowaniu, zapominając o uczuciach najmłodszych. Jest to prosta droga do nadania etykiety „niegrzeczne dziecko”. Opiekun postrzegający swojego podopiecznego w ten sposób uruchamia strategię, której celem będzie wychowanie dziecka „grzecznego” i „zachowującego się ładnie”. W ten sposób zupełnie pominięty jest aspekt dziecięcych emocji. Dziecko nie jest zrozpaczone, bezradne ani

niepewne. Według rodzica jest „niegrzeczne”, a więc złośliwe, złe, a jego zachowanie jest intencjonalne.

DZIECI CZĘSTO NIE ROZUMIEJĄ EMOCJI, KTÓRYCH DOŚWIADCZAJĄ. NIE POTRAFIĄ ICH NAZWAĆ, ZNALEŹĆ ICH ŹRÓDŁA. POTRZEBUJĄ DOROSŁEGO, KTÓRY POMOŻE ZDEFINIOWAĆ IM, CO CZUJĄ, OPIEKUNA, KTÓRY STANIE SIĘ TOWARZYSZEM W POWROCIE DO RÓWNOWAGI I ZROZUMIENIU TEGO, CO SIĘ Z NIMI DZIEJE.

Interpretowanie emocji

Dzieci często nie rozumieją emocji, których doświadczają. Nie wiedzą, w jaki sposób sobie radzić z takimi stanami, jak gniew czy frustracja. Potrzebują dorosłego, który pomoże im zdefiniować co czują.

Błędy rodziców w sytuacji złości dziecka

Rodzice najczęściej stosują cały wachlarz zupełnie niewspierających zachowań, takich jak: groźby, straszenie, nakazy i zakazy, zawstydzanie. W ten sposób właśnie, nadają dziecku etykietę „niegrzecznego”.

Takie zachowania pogłębiają frustrację rodzica i jego złość, co przekłada się na: krzyk, klaps, odrzucenie lub obrażanie. Cała gama tego typu działań powoduje, że dziecko otrzymuje bardzo silny komunikat: „Złość jest zła. Nie wolno jej wyrażać ani przeżywać.”

Jak towarzyszyć dziecku „w emocjach”?

- zauważ uczucia dziecka, dzięki temu wyrażasz swoją akceptację dla nich: „Widzę, że jesteś zdenerwowany”,
- nazwij to, co dzieje się z dzieckiem: „Wydaje mi, że krzyczysz bo jesteś wściekła”,
- spróbuj nazwać uczucia dziecka, odnosząc je do konkretnej sytuacji; pomożesz mu zrozumieć, co jest jego przyczyną, jednocześnie dając dziecku możliwość innego zinterpretowania sytuacji: „Myślę, że zezłościłaś się, bo nie pozwoliłam Ci oglądać telewizji”,
- dawaj przykład: pamiętaj, że dziecko uczy się ekspresji emocji poprzez obserwację innych, a szczególnie swoich rodziców; jeśli Ty krzyczysz, złościąc się, Twoje dziecko też będzie to robić.